

# Teabe, Mordo

Cały ranek czekam, dzwonie do kumpla  
Na ósmą rano mieliśmy iść na studia  
Trochę się spóźnia jest w pół do południa  
Wpadli z nakazem i siedzieli tam pół dnia  
Czegoś szukali, zapewne baki  
Puste miał baki, zarekwirowali tracking  
Telefon mam gdzie skronie do niego dzwonie  
Marzną mi dłonie, bo przed szkołą stoję

I czekam, z nerwów lata mi powieka  
Dostałem esa, pisze jego kobieta  
Wiem co trzeba, wiem kogo trzeba  
Puszczam gołębia - uważają osiedla  
Chłopaki gorąc, upał mamy w zimę  
Ktoś gadał na psach - ktoś wpadł na minę  
Dla psa to karma sypiesz ni nada?

Taka zasada - na brata nie gadaj  
Plot nie nadawaj, żon nie obrabiaj  
Jak masz to stawiaj, długi oddawaj  
Dobry dla stada i vice versa  
Nadawał Tab to są moje osiedla

Mordo, to jest moje życie  
Moje problemy spisane w zeszytcie  
Mordo, to są moje sprawy  
Spisuje co widzę to już weszło mi w nawyk  
Mordo, to jest moje życie  
Moje problemy spisane w zeszytcie  
Mordo, to są moje sprawy  
Spisuje co widzę to już weszło mi w nawyk

Ziomek ma brata, wiesz małolata  
Co trochę latał bo kusiła papa  
W długi popadał łapczywie chciał więcej  
Szukają go wszędzie, chcą łamać mu ręce  
Za puste sreberka się bawią z nim w berka  
Lecz jak szczyła złapią to tylko karetka  
Młody pamiętaj za błędy się płaci  
Wiąż dobrze buty, nie noś nisko gaci  
Na drogę farcik i pozdrów tam brata  
Choć czasem Ci jebnie to zawsze pomaga  
Był taki malarz co strasznie cwaniaczył  
Lubiły go młode bo lubią palaczy  
Co wyciągnął z gaci pakiecik w credo  
Zwinęły go kundle i sprzedał każdego  
Już nie mówią elo, nie zbijają piątki  
Mówią jebać typa i wynocha z ośki  
Weź wyciągnij wnioski zanim się wpierdolisz  
Zrobisz jak uważasz - zrobisz tak jak wolisz

Mordo, to jest moje życie  
Moje problemy spisane w zeszytcie  
Mordo, to są moje sprawy  
Spisuje co widzę to już weszło mi w nawyk  
Mordo, to jest moje życie  
Moje problemy spisane w zeszytcie  
Mordo, to są moje sprawy  
Spisuje co widzę to już weszło mi w nawyk